

## Zapowiedzi tego, że Jezus 3-ciego dnia zmartwychwstanie

„Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie.” [Mt 16, 21], [Łk 9, 22]

„Oni zabiją Go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie». I bardzo się zasmucili.” [Mt 17, 23]

„i wydadzą Go poganom na wyszydzenie, ubiczowanie i ukrzyżowanie; a trzeciego dnia zmartwychwstanie.» [Mt 20, 19]

„ubiczują Go i zabijają, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.» [Łk 18, 33]

„Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie”.” [Łk 24, 7]

„i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie,» [Łk 24, 46]

„Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych.” [J 20, 9]

„A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy "powstać z martwych".” [Mk 9, 9-10]

„Kaź więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: "Powstał z martwych". I będzie ostatecznie oszustwo gorsze niż pierwsze.» [Mt 27, 64]

## Rekonstrukcja wydarzeń począwszy od dnia zmartwychwstania

— Kobiety wyruszają w niedzielę (czyli pierwszy dzień tygodnia; dzień po szabacie) o wschodzie słońca do grobu Jezusa by namaścić Jego ciało:

„Po upływie szabatu Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. Wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia przyszyły do grobu, gdy słońce wzeszło.” [Mk 16, 1-2]

„A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba” [Łk 24, 10]

Można przypuszczać, że Salome i Joanna o których mowa w powyższych cytatach, to jedna i ta sama osoba różnie określana, ale nie ma ku temu podstaw, bo to 2 różne imiona. Nie można więc w nich upatrywać analogii do imion: Aleksandra i Ola. Należy więc wysnuć przypuszczenie, że to dwie różne kobiety, a do grobu szły minimum 4 kobiety. Żaden cytat z Biblii nie mówi wprost: „do grobu szły 3 kobiety”. Kobiet idących do grobu mogło być więcej niż 3. Co ciekawe, kobiety wracając od grobu były tak przestraszone, że nikomu nic nie oznajmiły:

„One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały.” [Mk 16, 8]

a mimo to, wieść o zmartwychwstaniu Jezusa głosiły także inne kobiety, które przez żadnego Ewangelistę nie zostały wymienione z imienia:

„Wtedy przypomniały sobie Jego słowa i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom.” [Łk 24, 8-10]

„W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności.” [Łk 24, 1]

„A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu” [J 20, 1]

W tym cytacie mowa jest tylko o Marii Magdalenie. Brak nawet wzmianki, że oprócz niej były jeszcze inne kobiety. Nie przeczy to jednak temu, co podawały powyższe cytaty. Po prostu została pominięta informacja, że nie była ona sama.

„Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób.” [Mt 28, 1]

Ten zaś cytat wspomina tylko o 2-ch kobietach. Brakuje wzmianki o Salome / Joannie, ale to i tak nie przeczy temu, że obie Marie tam poszły.

— Idąc do grobu zastanawiały się, kto im odsunie kamień którym było zabarykadowane wejście do grobu Jezusa:

„A mówiły między sobą: «Kto nam odsunie kamień od wejścia do grobu?»” [Mk 16, 3]

Tylko Marek Ewangelista odnotował ich rozmowę w drodze do grobu. Pozostali Ewangelisci skupili się na dotarciu do grobu.

— Anioł Pański odsuwa kamień którym był zabarykadowany grób Jezusa, a strażnicy grobu stają się jakby sparaliżowani przypuszczalnie strachem:

„A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim.” [Mt 28, 2]

2 dni wcześniej, tj. w dniu śmierci Jezusa też nastąpiło trzęsienie ziemi. Na początku XXI wieku, naukowcom udało się potwierdzić, że w regionie w którym żył Jezus, ok. roku 30-stego n.e. rzeczywiście było duże trzęsienie ziemi.

„Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli.” [Mt 28, 3-4]

Strażnicy postawieni przy grobie nie opuścili swej warty. Byli tam nawet wtedy, gdy kobiety dotarły do grobu. To właśnie od nich pośrednio lub bezpośrednio zaczerpnięta została informacja o tym, że oni tam byli. Gdyby uciekli zaraz pod odsunięciem kamienia, a przed przybyciem kobiet, kobiety te nie miałyby podstaw twierdzić, że strażnicy byli „jakby umarli”. Pozostali Ewangelisci nie wspominają nic o strażnikach przy grobie w dniu zmartwychwstania Jezusa.

— Gdy dotarły do grobu Jezusa, zauważyły, że kamień był już odsunięty:

„Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że kamień był już odsunięty, a był bardzo duży.” [Mk 16, 4]

„Kamień od grobu zastały odsunięty.” [Łk 24, 2]

„(...) i zobaczyła kamień odsunięty od grobu.” [J 20, 1]

— Kobiety oprócz tego, że kamień jest odsunięty, zauważają także anioła siedzącego na nim i strażników jakby umarłych:

„A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli.” [Mt 28, 2-4]

Powyższy cytat wynika z relacji tychże kobiet. Gdyby one nie widziały anioła oraz struchlałych ze strachu strażników, zapewne Ewangelisci nie wiedzieliby o tym.

— Kobiety wchodzą do grobu i zauważają, że nie ma w nim ciała Jezusa:

„A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa.” [Łk 24, 3]

- Maria Magdalena decyduje się poinformować o tym Piotra Apostoła i innego ucznia Jezusa. Przebywanie pozostałych kobiet w tym czasie nie jest sprecyzowane. Przymuszcza się z Marią Magdaleną przybyły do Piotra, bo Maria użyła liczby mnogiej: „i nie wiemy”. Gdyby była sama u Piotra, powiedziała by „i nie wiem”:

[Maria Magdalena] „Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».” [J 20, 2]

W tym momencie one jeszcze nie wiedzą, że On zmartwychwstał i że idzie do Galilei.

- Piotr Apostoł i ów drugi uczeń wyruszają do grobu sprawdzić, czy rzeczywiście jest on pusty:

„Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówią], że On ma powstać z martwych. Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie.” [J 20, 3-10]

Ciekawą sprawą jest to, że Piotr po wejściu do grobu ujrzał leżące płótna, a nie płótno. Całun Turyński uchodzący za materiał w który było owinięte ciało Jezusa jest jednym kawałkiem płótna. Mimo to, badania końca 2011 wykazały w sposób wreszcie niepodważalny, że pochodzi on z I wieku. Czyżby poza tym płótnem było jeszcze jakieś inne płótno?

„Jednakże Piotr wybrał się i pobiegł do grobu; schyliwszy się, ujrzał same tylko płótna. (...)” [Łk 24, 12]

- Piotr i drugi uczeń powracają do wsi w której znajdowali się pozostali uczniowie i oznajmiamy im, że oni również Go widzieli:

„Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli.” [Mk 16, 13]

„(...) I wrócił do siebie, dziwiąc się temu, co się stało.” [Łk 24, 12]

- Kobiety przypominają sobie słowa Jezusa, którzy przepowiadał, że zmartwychwstanie i ponownie wyruszają do grobu Jezusa:

„Wtedy przypominały sobie Jego słowa i wróciły od grobu, (...)” [Łk 24, 8-9]

- Maria Magdalena nie wchodzi do grobu, bo nie widzi tym razem takiej potrzeby. Stoi przed grobem i płacze:

„Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc.” [J 20, 11]

- Maria Magdalena decyduje się jednak zerknąć do grobu, ale nadal do niego nie wchodzi:

„(...) A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu” [J 20, 11]

O tym, że nachylenie się to nie wejście do grobu, zaświadcza także cytata:

[uczeń Jezusa który był z Piotrem] „A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka” [J 20, 5]

- Maria Magdalena wchodzi do grobu i dostrzega w nim 2-ch aniołów ubranych w białe szaty:

[Maria Magdalena] „(...) A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa – jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg.” [J 20, 11-12]

„Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły.” [Mk 16, 5]

Młodzieniec (anioł) o którym mowa był w grobie nim one do niego weszły, ale najwyraźniej one go w pierwszej chwili nie zobaczyły. Opisując to wydarzenie, Łukasz użył słowa „nagle”:

„(...), nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach.” [Łk 24, 4]

- Jeden z aniołów przemawia do kobiet:

„(...) «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idźcie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział».” [Mk 16, 6-7]

Piotr był uczniem Jezusa. Dlaczego w tym cytacie Piotr został wyszczególniony osobno? Biblia tego nie wyjaśnia.

„Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie. Oto, co wam powiedziałem».” [Mt 28, 5-7]

„Przestraszone, pochylały twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: „Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie».” [Łk 24, 5-7]

W tym cytacie kobiety nie są poinformowane, że Jezus w danej chwili idzie do Galilei. Ewangelisci, w tym Łukasz, spisywali to, co zasłyszeli od innych osób, bo sami nie byli bezpośrednimi świadkami tego wydarzenia. Stąd niewielkie rozbieżności pomiędzy słowami zapisanymi przez poszczególnych Ewangelistów.

„I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono».” [J 20, 13]

- Kobiety oddalają się od grobu Jezusa, a Maria Magdalena zostaje w grobie:

„One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomemu też nic nie oznajmiły, bo się bały.” [Mk 16, 8]

„Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom.” [Mt 28, 8]

Biegły z radością, bo dowiedziały się, że Jezus zmartwychwstał tak jak mówił.

„(...) niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje.” [Łk 24, 22-23]

- Jezus ukazuje się Marii Magdalenie i wyrzuca z niej 7 złych duchów:

[Maria Magdalena] „Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”».” [J 20, 14-17]

Maria Magdalena, choć znała go od wielu lat, nie poznała Go. Potencjalną przyczynę tego, podam nieco później. Ciekawą też rzeczą jest to, że 2 razy się obracała. Najpierw bowiem mamy powiedziane, że gdy wypowiedziała słowa:

„Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono»” [J 20, 13]

odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, czyli stanęła przodem do Niego, a potem gdy On powiedział do niej „Mario!”, ona znowu odwróciła się i powiedziała po hebrajsku „Rabbuni”. Czyżby odwróciła się plecami do Niego, gdy wypowiadała te słowa? Raczej nie, a bynajmniej to nie byłoby naturalne zachowanie człowieka, który gdy coś do kogoś mówi, staje przodem do rozmówcy. Najprawdopodobniej nie było więc 2-ch obrotów lecz jeden. Przypuszczalnie Jezus podszedł do niej zza pleców mówiąc „Niewiasto czemu płaczesz?”, a ona z tytułu tego, że płakała, podjęła rozmowę z kimś zza pleców nie spoglądając za siebie z kim rozmawia. Dopiero gdy Jezus rzekł do niej „Mario!”, ona obróciła się i poznała, że to On.

„Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów.” [Mk 16, 9]

Tu mamy cytaty, który zaświadcza, że Maria Magdalena była opętana. Zastanawiające jest tylko to, czemu Jezus nie wypędził z niej tych złych duchów nim umarł na krzyżu? Dlaczego zrobił to dopiero po swym zmartwychwstaniu?

— Jezus ukazuje się pozostałym kobietom, gdy te biegną od grobu do Jego uczniów:

„Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu (...). A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą.»” [Mt 28, 8-10]

Przy omawianiu tego cytatu, oddzielną kwestię stanowią tu słowa Jezusa: „do Boga mego”, które przez niektóre odłamy chrześcijaństwa są uznawane za dowód na to, że Jezus nie był Bogiem, lecz jedynie Synem Boga. Cytaty które jednoznacznie zaświadcza, że Jezus był Bogiem to:

[J 20, 28], [J 10, 33], [J 5, 18], [J 6, 45], [J 1, 1], [J 1, 18], [1 J 5, 20], [J 14, 9], [Dz 16, 34], [Rz 9, 5], [Flp 2, 6], [Łk 8, 39], [Tyt 2, 13], [Kol 2, 9-10], [Iz 9, 5].

To, że Jezus swego Ojca nazwał „Bogiem swoim”, nie przeczy temu, że On sam także był Bogiem.

— W międzyczasie strażnicy którzy stali przy grobie udają się do arcykapłanów by poinformować ich o tym co zaszło.

„Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszedli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po radzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszedli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego.” [Mt 28, 11-15]

— Kobiety oznajmiają uczniom Jezusa (nie tylko 11-stu Apostołom), że Go widziały, a oni nie wierzą im:

„(...) oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym.” [Łk 24, 9]”

„Lecz słowa te wydały im się czczą gadaniną i nie dali im wiary.” [Łk 24, 11]

„A ona przysłała oznajmić to Jego uczniom, zasmuconym i płaczącym. Lecz oni usłyszawszy, że żyje i że się jej ukazał, nie uwierzyli” [Mk 16, 10-11; Biblia Poznańska]

„Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział.»” [J 20, 18]

— W bliżej nieznanym momencie, Jezus ukazuje się Piotrowi:

„(...) Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi.”” [Łk 24, 33-34]

— 11-stu Apostołów udaje się do Galilei, bo od kobiet [Mk 16, 6-7] dowiedzieli się, że On właśnie tam idzie:

„Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił.” [Mt 28, 16]

— Gdy 10 Apostołów (bez Tomasza i Judasza) przebywa w domu za zamkniętymi drzwiami z obawy przed Żydami, przychodzi do nich Jezus:

„Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmiście Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę.»” [J 20, 19-25]

Jezus odszedł nim Tomasz przybył. Zaświadcza o tym słowa „Widzieliśmy Pana!”. Na Tomasza nie został wylany Duch Święty dający m.in. „jasność” umysłu przy odpuszczaniu grzechów.

„A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.»” [Mt 28, 17-20]

— W 3-cim dniu po swym Zmartwychwstaniu, Jezus zmienia swój wygląd i ukazuje się Kleofasowi oraz innemu uczniowi w drodze do wsi Emaus:

„Potem ukazał się w innej postaci dwóm z nich na drodze, gdy szli do wsi.” [Mk 16, 12]

„Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: „Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”. Na to On rzekł do nich: „O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»” W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali ze-

branych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.” [Łk 24, 13-35]

Słowa „zniknął im z oczu” to nie to samo co „odszedł” lub „oddalił się”. Zniknięcie było rzeczywiste. Nie ma tu przenośni. Można tutaj próbować dopatrzeć się teleportacji, ale wówczas trzeba byłoby mieć pewność, że w czasie zero, pojawił się w innym miejscu na Ziemi. Cytat zaś tego nie podaje, co nie przeczy temu, że tak mogło być. Jakiś czas temu gdzieś w Biblii natrafiłem na cytat, który wprost stwierdza, że do momentu swego Wniebowstąpienia, Jezus non-stop będzie na Ziemi, ale teraz nie mogę go znaleźć. Musimy więc zostać przy stwierdzeniu, że Jezus zniknął i nie wiadomo gdzie się podział. Dopóki nie znajdę tego cytatu który mi gdzieś tam w głowie utkwił, o teleportacji tu mówić nie możemy.

Odnosnie pojawienia się Jezusa w nowym ciele dwóm swoim uczniom idącym do Emaus, zobacz też:

<http://www.fbiblos.org/Ewangeliarz/Wed%C5%82ugEwangelii/EwangeliaWed%C5%82ug%C5%9Bw%C5%81ukasza/tabid/82/idkom/42/Default.aspx>

— Po 8 dniach od Zmartwychwstania Jezus ponownie ukazuje się Apostołom. Tym razem Tomasz jest z nimi:

„A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiakiem, lecz wierzącym!» Tomasz mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzawsz? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.” [J 20, 26-31]

„W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego.” [Mk 16, 14]

— Wniebowstąpienie Jezusa na górze Oliwnej:

„Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie – [mówił] - Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi». Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu.” [Dz 1, 3-9]

— Widzenie aniołów:

„Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba». Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, [brat] Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego. Wtedy Piotr w obecności braci, a zebrał się razem około stu dwudziestu osób, tak przemówił:” [Dz 1, 10-15].

Brak Apostoła Pawła, bo wówczas jeszcze był faryzeuszem. Nawrócił się w bliżej nieznanym późniejszym terminie.

— Wybór Macieja na Apostoła (zamiast Judasza):

„I dali im losy, a los padł na Macieja. I został dołączony do jedenastu apostołów.” [Dz 1, 26]

— Chrzest Duchem Świętym w dniu Pięćdziesiątnicy:

„Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.” [Dz 2, 1-4]

— Na wieść o tym wydarzeniu, pobożni Żydzi zbiegają się tłumnie:

„Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod stołcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieni, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» - mówili pełni zdumienia i podziwu. «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty?» [Dz 2, 5-8]

— Masowy chrzest ok. 3000 osób:

„Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.” [Dz 2, 41-47]

Chronologiczne zestawienie powyższych wydarzeń

wydarzenie	Ew. wg Mateusza	Ew. wg Marka	Ew. wg Łukasza	Ew. wg Jana	Dzieje Apostolskie
Kobiety wyruszają w niedzielę o wschodzie słońca do grobu Jezusa by namaścić Jego ciało	[Mt 28, 1]	[Mk 16, 1-2]	[Łk 24, 1] [Łk 24, 10]	[J 20, 1]	
Idąc do grobu zastanawiały się, kto im odsunie kamień którym było zabarykadowane wejście do grobu Jezusa		[Mk 16, 3]			
Anioł Pański odsuwa kamień którym był zabarykadowany grób Jezusa w wyniku czego następuje trzęsienie ziemi. Następnie Anioł Pański siada na ów kamieniu.	[Mt 28, 2]				
Anioł Pański wydziela światło, a szaty jego są białe jak śnieg	[Mt 28, 3]				
Ze strachu przed tym aniołem, strażnicy pilnujący grobu stają się jakby umarli	[Mt 28, 4]				
Kobiety docierają do grobu Jezusa i zauważają, że kamień jest już odsunięty. Zauważają też wspomnianego anioła siedzącego na ów kamieniu. Gdyby one go osobiście nie widziały, to do dziś nikt by o nim nic nie wiedział.		[Mk 16, 4]	[Łk 24, 2]	[J 20, 1]	
Maria Magdalena informuje Piotra Apostoła i innego ucznia Jezusa o pustym grobie. Nie wie gdzie Go położono. Musiało więc to być, nim się jej ukazał.				[J 20, 2]	
Piotr Apostoł i ów drugi uczeń wyruszają do grobu sprawdzić, czy rzeczywiście jest on pusty. Przypuszczalnie Maria Magdalena i pozostałe kobiety wracają do grobu.			[Łk 24, 12]	[J 20, 3-4]	
Uczeń Jezusa który był z Piotrem tylko się nachyla do grobu – nie wchodzi do niego				[J 20, 5]	
Piotr wchodzi do grobu, a po nim ów drugi uczeń który przybył pierwszy do grobu				[J 20, 6-9]	
Piotr i drugi uczeń powracają do wsi w której znajdowali się pozostali uczniowie i oznajmiamą im, że grób był pusty				[J 20, 10]	
W bliżej nieznanym momencie, Jezus ukazuje się Piotrowi			[Łk 24, 34]		
Maria Magdalena zerka do grobu, ale nie wchodzi do niego. Stoi przed grobem i płacze.				[J 20, 11]	
Pozostałe kobiety wchodzą do grobu			[Łk 24, 3]		
Maria Magdalena dostrzega w grobie 2-ch aniołów ubranych w białe szaty			[Łk 24, 4]	[J 20, 12]	
Jeden z aniołów przemawia do kobiet	[Mt 28, 5-7]	[Mk 16, 5-7]	[Łk 24, 5-7]	[J 20, 13]	
Kobiety uciekają w popłochu od grobu Jezusa, a Maria Magdalena zostaje przy grobie	[Mt 28, 8]	[Mk 16, 8]	[Łk 24, 8-9]		
Jezus ukazuje się Marii Magdalenie i wyrzuca z niej 7 złych duchów		[Mk 16, 9]		[J 20, 14-17]	
Jezus ukazuje się pozostałym kobietom, gdy te biegną od grobu do Jego uczniów	[Mt 28, 9-10]				
W międzyczasie strażnicy którzy stali przy grobie udają się do arcykapłanów by poinformować ich o tym co zaszło.	[Mt 28, 11-15]				
Kobiety oznajmiamą uczniom Jezusa (nie tylko 11-stu Apostołom), że Go widziały, a oni nie wierzą im		[Mk 16, 10-11]	[Łk 24, 9] [Łk 24, 11]	[J 20, 18]	
11-stu Apostołów udaje się do Galilei, bo od kobiet [Mk 16, 6-7] dowiedzieli się, że On właśnie tam idzie	[Mt 28, 16]				
Gdy 10 Apostołów (bez Tomasza i Judasza) przebywa w domu za zamkniętymi drzwiami z obawy przed Żydami, przychodzi do nich Jezus i pokazuje im swoje przebite ręce i bok oraz nakazuje udzielanie chrztu	[Mt 28, 17-20]			[J 20, 19-21]	
Jezus tchnie w 10 Apostołów Ducha Świętego by mogli odpuszczać ludziom grzechy				[J 20, 22-25]	
W 3-cim dniu po swym Zmartwychwstaniu, Jezus zmienia swój wygląd i ukazuje się Kleofasowi oraz innemu uczniowi w drodze do wsi Emaus		[Mk 16, 12-13]	[Łk 24, 13-32]		
Po 8 dniach od Zmartwychwstania Jezus ponownie ukazuje się Apostołom. Tym razem Tomasz jest z nimi		[Mk 16, 14-18]	[Łk 24, 33-50]	[J 20, 26-29]	
Wniebowstąpienie Jezusa na górze Oliwnej		[Mk 16, 19-20]			[Dz 1, 3-9]
Widzenie aniołów po Wniebowstąpieniu Jezusa					[Dz 1, 10-15]
Wybór Macieja na Apostoła (zamiast Judasza)					[Dz 1, 26]
Chrzest Duchem Świętym w dniu Pięćdziesiątnicy					[Dz 2, 1-4]
Na wieść o tym wydarzeniu, pobożni Żydzi zbiegają się tłumnie					[Dz 2, 5-8]
Masowy chrzest ok. 3000 osób					[Dz 2, 41-47]



## Moje artykuły

1. Czym jest Królestwo Boże?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Krolestwo%20Boze.pdf>
2. Czy piekło istnieje?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Pieklo.pdf>
3. Ciało Jezusa i Krew Jego Przymierza to prawdziwe Jego Ciało i Krew, czy tylko symbol Jego Ciała i Jego Krwi?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Eucharystia.pdf>
4. Maryja nie uprawiała seksu aż do swej śmierci, czy tylko do momentu urodzenia Jezusa?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%25dziewictwo%20Maryi.pdf>
5. Czy w Biblii jest coś o czyścicu?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Czysciec.pdf>
6. Ciekawe cytaty z Biblii  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Roznosci.pdf>
7. Co Biblia naucza o Bogu Ojcu?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Bog%20Ojciec.pdf>
8. Jak brzmi Dekalog w Biblii i jak należy rozumieć poszczególne jego przykazania?  
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Dekalog.pdf>

## Strony partnerskie

— <http://matematyka.strefa.pl>

→

darmowe e-booki wyjaśniające matematykę na chłopski rozum